

Straż Polska

Dziennik polityczny i społeczny.

Wydawca: **Władysław Adamowicz**. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 132. Telefon № 32.

CYBURY:

W Łodzi z odnośnym numerem 5,50
Z przesyłką pocztową 6,40

Cena pojedynczego numeru 35 fenigów.

Administracja otwarta od godz. 7 rano do 7 wieczór, w niedziele i święta od 7 do 10 rano. Redakcja czynna od godz. 6 do 10 wiecz. codziennie. Redaktor przyjmuje od 6 do 7.

OGŁOSZENIA: Nadesłane przed tekstem mk. 3.—
I w tekście nad telegramami—mk. 4.— Reklamy po tekście (4 szp.) — mk. 2,25. Nekrologia (4 szp.) mk. 1,50. Zwyczajne ogłoszenia (5 szp.) — 1.—. Drobne ogłoszenia 15fen. za wyraz. Każde ogłoszenie najdalej mk. 1,50. Ogłoszenia zamiejscowe 10 proc. drożej.

Z Warszawy i z biur ogłoszeniowych warszawskich ogłoszenia dla „Straży Polskiej” przyjmuje wyłącznie **Centralne Biuro ogłoszeniowe Związku prasy prowadzącej** — Zgoda № 1 w Warszawie.

Teatr Polski

Dzielnia 18,

poddyrekcja: Fr. Rychtwoskiego

W sobotę 13 grudnia o godz. 4 po południu po cenzurze najniższych

Major Barbara

Komedia w 4 aktach B. Shawa.

Sobota 13 grudnia o godz. 7,30 wiecz.

Występ J. M. Wyżłomczak

„Pan Poseł”

Komedia w 3 aktach M. Fijałkowskiego.

Niedziela 14 grudnia o godz. 8 rano.

Po cenzurze popularnych

Podróż po Warszawie

Wodewil w 5 obrazach Szobera.

Naczelnik Państwa wzywa Skulskiego do utworzenia gabinetu Przed ostateczną decyzją. Skład nowego gabinetu. Program większości sejmowej.

Najpiękniejszy lokal

RESTAURACJA TEATRALNA

przy POLSKIM TEATRZE I SALI KONCERTOWEJ
Dzielnia 18.

Niedziela specjalne menu. Ceny potraw i napoi bardzo przystępne. Przyjmujemy zamówienia dla Towarzystw w oddzialek Sali F-Klo.
CODZIENNE KONCERTY
o łaskawo poparcie uprasza Zarząd.

Restauracja i Kawiarnia Dzielnia 18. Polakim, Dzielnia 18.

Listy z Zachodu Narodziny polityki polskiej.

Minęły już czasy—oby, bezpowrotnie—kiedy polityka polska polegała prawie wyłącznie na szukaniu u obcych sympatii opieki czy nawet współczucia. Z chwilą powstania Państwa Polskiego musimy polegać głównie na własnych siłach, a jednocześnie zagraniczna polityka polska powinna narzucić kategorię i zasięgi i stanąć na realnym gruncie oceny i wymiaru sił, interesów i usług. Anglik i amerykańczak zrozumie nas dopiero wówczas, kiedy ukażemy mu przewagę twórczych czynników Państwa Polskiego i w Europie środkowej i Wschodniej. Żołnierz polski stanął na wysokości zadania; polityk polski—nie zawsze.

Spróbujmy wyrzucić się nastrojów uciążliwych, która nadawały polityce naszej ton jarzby kobiecy i spojrzeć na rzeczy zimno, bezwzględnie, po męsku. W ostatnich chwilach czujemy pewne poparcie nie się słama naszych interesów na forum światowym. Polityka angielska doprowadziła do niekorzystnych dla nas decyzji w sprawie Odległego Śląska, Gdańska i Galicji Wschodniej. Ameryka odsuwa się coraz bardziej od wawaczych spraw europejskich i zawęża uwagę na Niemcy i stosunki finansowe i handlowe. Włochy, które nie szczędziły nam poparcia, pochłonięte są walką o Adriatyk i wewnątrzniemi trudnościami, o których daje pojęcie wynik ostatnich wyborów. Wreszcie Francja wyczuwa coraz dotkliwiej rozmiar swego wyczerpania; nekna drożyzną i brakiem węgla, musi ona z natury rzeczy liczyć się z potrzebą przywozu węgla i towarów niemieckich.

W Anglii, w kołach zachowawczych, rośnie i dojrzała prot-st przeciwko polityce Lloyd George'a; upadek tego ostatniego i dojście do władzy zachowawców odbiłyby się bardzo a bardzo korzystnie na naszej sytuacji międzynarodowej. Tymczasem jest ona niejasna i niepewna; Państwo Polskie nie ma jeszcze ani granic, ani konstytucji, traktat pokoju wisi wciąż w powietrzu, dopóki zaś nie został ostatecznie zatwierdzony i wprowadzony w życie, musimy działać ze zdwojoną ostrożnością.

Dotkliwym w tej mierze błędem były nawiązane w Berlinie rokowania, przy czym okazało nadmierłą niechęć wobec arszczyń niemieckich; sprawa ta, która odbiła się głośnym echem w Sejmie polskim, wywarła w Paryżu wrażenie ujemne. Pewna osobistość francuska, wielce miarodajna w sprawach polsko-niemieckich, miała się podobno wyrazić:

Encore une escapade comme cela et nous vous lacherons.

Zdanie to należy zresztą traktować raczej jak przyjacielską przestrożę, niż groźbę.

W każdym bądź razie dalszy ciąg rokowań polsko-niemieckich będzie odbywał się w Paryżu, gdzie Niemcy zawsze spuścizną z tonu. Co do sprawy przejęcia od władz niemieckich Pomorza Polskiego, nie postąpiła ona o krok od czasu wyjazdu von Scharnha i dalsze układy nie rozpoczęły się przed Nowym Rokiem.

Jednocześnie wycieć się będą przewidziane klauzule traktatu rokowania polsko-gdańskie, delegacja polska obstaje, by miały one miejsce w Paryżu, ale pan Tower, komisarz generalny z ramienia Ligi Narodów, pragnie przenieść je do Gdańska.

Jak wiadomo, układy te muszą być poprzedzone konstytuowaniem się Wol-

nego miasta Gdańska, co zabierze również sporo czasu. Uwaga tedy polityki polskiej powinna być zwrócona w kierunku agitacji wyborczej i powinna zwłaszcza wykorzystywać nie tylko ochoczy zapal ludności polskiej w Gdańsku, ale i sympatię pewnej części kupiectwa gdańskiego. Mówiono mi ze strony miarodajnej, że burmistrz Sahn czynił już zabieg, aby stanąć na czele przyszłych władz Wolnego miasta; Polska ma prawo i obowiązek sprzeciwić się temu z całą energią. Sahn, którego Warszawa pamięta z czasów okupacji niemieckiej, Sahn, ściśle związany z Berlinem, nie może być tolerowany w Wolnym mieście i dyplomacja polska powinna twardo przytem obstawać.

Wogóle zaś należy zwrócić zwrócić uwagę na to, że obok Warszawy będzie **Gdańsk jedynym ośrodkiem polityki i dyplomacji polskiej**; tam bowiem ważyc się będą wpływy angielskie, niemieckie, skandynawskie, rosyjskie, tam nastąpi bezpośredni nasz kontakt z szerokim światem.

Niechże pamięta o tem Warszawa i nie bawiąc się w partyjne czy też dzielnicowe względy, niech uczyi bardzo staranny przegląd jednostek obeznanych z dyplomacją zachodnią i kwalifikujących się swymi zdolnościami na niezmiernie ważne i bardzo odpowiedzialne stanowisko generalnego Rezydenta Rzeczypospolitej.

Generalny rezydent powinien pamiętać, że Gdańsk jest otwartym oknem na świat zachodni, wielkim miastem przyszłości, cenionym dla nas, jak żenica w oku. Dla zapoznania się z terenem lokalnym, dobierzcie sobie z łatwością dzielnych, pracowitych i obrotowych doradców spośród Polaków gdańskich, gdzie nie brak zapалу, energii, polotu i rzeczywistych zdolności.

Generalny Rezydent zetknie się w Gdańsku z chłodną, egoistyczną i uniwersalną polityką Wielkiej Brytanji, wcieloną w postać sir'a Reginalda Tower'a.

Powiedzmy sobie szczerze, że sir Tower będzie dbał w Gdańsku nie o nasze interesy, lecz o interesy t. j. angielskie. Nie bierzmy tego lekko na serio. Przeciwnie, dążenie Anglii do stworzenia nad Bałtykiem czegoś w rodzaju młodej Portugalji, może powinno być milejnie przez nas wyzyskana w celu skutecznej walki z Berlinem.

Zadaniem naszej Dyplomacji w Gdańsku będzie obrócenie wpływów i dążeń angielskich na naszą korzyść.

Oto przykład: nie mogąc prowadzić, na razie, o własnych siłach wielkich wazszatów okrętowych w Gdańsku, możemy przekazać je na 25 lat pewnej firmie angielskiej, w której nasi technicy, inżynierzy i t. d. znajdą cenną praktykę.

Nie zapominajmy również, że paragraf 103 traktatu wersalskiego udziela generalnemu Komisarzowi nieograniczonego niemal prawa stanowienia we wszystkich kwestiach spornych pomiędzy Wolnym Miastem a Państwem Polskiem.

Z tego wynika, że Gdańsk nie może być terenem zatargów polsko-angielskich, bo byłby dla nas stracony, może natomiast być terenem porozumienia i współdziałania Anglii i Polski wobec Niemiec.

L. B.

Telegramy.

Komunikat Sztabu Generalnego.

Warszawa, 12 grudnia (PAT)
Front litewsko-białoruski.

W uderzeniach patroli wywiadowczych pod Borysowem wzięliśmy kilkunastu jeńców.

Zresztą na całym froncie spokój.

Front Wołyński

Nasz oddział kawalerji rozbił pod wsią Tartak na wschód rzeki Słucz stłony oddział wywiadowczy bolszewicki.

Wz. szefa sztabu generalnego
Hallez pałk.

Rumuni podpisali traktat pokojowy.

Wiedeń, 11 grudnia, (PAT). — W.B. K. donosi z Paryża, że szef rumuńskiej delegacji pokojowej Coanda podpisał dziś po południu w imieniu Rumunji akta traktatu pokojowego w St. Germain, następując traktat w Neji, oraz akta, odnoszące się ochrony tak zwanych mniejszości narodowych z pewnami poprawkami.

Zwalnianie z wojska.

Bukareszt, 11 grudnia, (PAT). — Radjo warsz. Ogłoszono dekret ministerjum wojny, zarządzający zwolnienie z wojska roczników 1910, 1911 i 1912. — Młodsze roczniki będą otrzymywały urlopy w porządku kolejnym.

**Zbiórka ciepłej odzieży i darów
gwiazdkowych dla żołnierzy.**

(—) W czwartek dnia 11 grudnia w sali Stow. Techników Polskich (Andrzeja nr. 8) obradował połączony komitet Zbiórki ciepłej odzieży i Gwiazdki dla żołnierzy na froncie. Przewodniczył gen. Olczewski, dowódca O. G. L., pióro trzymał p. Tippelt.

Wybrano prezydium komitetu w następującym składzie:

- 1) p. gen. Olczewski, 2) Echersdorf, 3) starosta Zbrosz, 4) p. Grosskowski, 5) p. Chwałbiński oraz przewodniczący poszczególnych sekcji: p. mecenasowa Wyganowska, ppor. Duszkiewicz, p. Łuszczewska, ks. Nadeński, p. Chądyski, przedstawiciel harcerzy i sekretarz p. Tippelt.

Przeprowadzenie Zbiórki wzięły na siebie następujące stowarzyszenia i instytucje w komisaryatach.

- | | | |
|------------------------|------|-----------|
| Stow. Rob. Chrześc. | I | komisarz. |
| Stow. Młodzieńców | II | " |
| Zrzeszenie Sądowników | III | " |
| Liga Kobiet | IV | " |
| Stow. Społ. „Rola” | V | " |
| Pani Krempszowa | IV | " |
| Harcerze | VII | " |
| Czerwony Krzyż | VIII | " |
| Kolo Polek | IX | " |
| Stow. Drogistów | X | " |
| Stow. Majstrów Fabr. | XI | " |
| Macierz Szkolna | XII | " |
| Stow. Spiew. Moniarski | XIII | " |
| Stow. Majstrów Szewc. | XIV | " |

Następne zebranie prez. Kom. w sobotę dnia 13 b. m. o godz. 5 p. poł. w lokalu przy ul. Piotrkowskiej nr. 102.

Wieczornica.

W niedzielę d. 14 b. m. o godz. 8 odbędzie się wieczornica w Grand Café. Czysty dochód przeznaczony jest na gwiazdkę dla żołnierzy na froncie.

Kwesta.

(—) W niedzielę d. 14 b. m. na uczn. Łodzi odbędzie się kwesta na niezapłacone uczennice programuzjum H. Cholewickiej.

Mamy nadzieję, że cel oświatowy spotka się z poparciem szerszego ogółu.

Rezerwa.

W porozumieniu z Ministerem Skarbu zarządza się: urlopowani w myśl Rozkazu M. S. Wojskowych Dep. I L. 9971/IV P. 2. 14. 9. 1919 celem konstytuowania nauki studenci (tki) otrzymują pobory swej szarzy bez dodatku polegowego, oficerowie strawne z dodatkiem ostatecznie pobieranym, szeregowi rełnowani zaś strawne bez 50 proc. dodatku, sanitariuszki w miejsce wyżywienia w naturze strawne nie dłużej jednak jak do 3-ch miesięcy.

Pierwszą wypłatę poborów uszczelnia ich przynależas Komisja Kasowa.

Urlopowanym słuchaczom (czkom) wyższych zakładów naukowych w myśl rozkazu M. S. Wojsk. L. 9971/IV P. może również wypłacać pobory w miejscu jedyną z Kom. Kas., którą wyznaczy odnośnie Int. G. O. Zawiadomiona być musi jednak o tym Komisja Kasowa do której dany student (tka) należy.

Rezumie się, że zaliczenie dodatku funkcyjnego i wyższej gazy przez ten czas urlopu nastąpić nie może.

Słuchacze, słuchaczki, którzy w miejscu urlopu nie posiadają prywatnego mieszkania, mają otrzymać wspólne względnie oddzielne bezpłatne kwatery odpowiednie do miejscowych warunków.

W tym celu wydadać odnośnie D.O.G. odpowiednie zarządzenia.

Minister Spraw Wojskowych

(—) Leśniewski. m. p.
General porucznik.

**Sądownicy a mianowanie przez
sądu okręgowego.**

(x) W ubiegłą sobotę odbyło się zebranie pracowników sądowych powiatu koneckiego p. A. Kona prezesa sądu okręgowego w Łodzi.

Po dyskusji i odczytaniu protestów całego szeregu instytutów, nastąpiło postawienie wysłań delegacji do p. Kona z żądaniem o uznanie zażwanego stanowiska, zawiadając w razie odmowy strejk na pięć b. tygodnia.

Wybrana delegacja w osobach pp. Malarowicza, Berlowaligo, Powalskiego, Rota i Zajkowskiego w czwartek zakomunikowała p. Konowi uchwałę ogółu pracowników, żądając usunięcia się z ciągu 24 godzin i uprzedzając o konsekwencjach odmowy.

P. Kon delegację przyjął bardzo uprzejmie i oświadczył, że zaraz po rezygnacji p. Rosemana postawił swoją kandydaturę, lecz po nemyśle cofnął ją i mimo to otrzymał nominację.

Po stwierdzeniu fermentu z tego powodu wśród urzędników, osobście zwrócił się o dymisję do ministra Sobolewskiego, który mu jej nie udzielił, polecając trwać na stanowisku.

Delegacja zaklina p. Kon w imię miłości Ojczyzny, aby do strejku nie dopuściła, a o zwolnienie go starała się drogą legalną, oświadczając zarazem, że stanowiska opuścić nie może, gdyż musi być posłuszny władzy.

Delegaci po otrzymaniu odpowiedzi postanowili zwołać zebranie pracowników na dziś o godz. 5 po poł. dla powzięcia ostatecznej decyzji po wysłuchaniu opinii sędziów sądu okręgowego, którzy również odbędą konferencję dziś o godz. 3.

Stanowisko pracowników sądowych do osoby p. A. Kona jako mianowanego przez władze prezesa sądu okręgowego, nie wypływa z pobudek osobistych, a opiera się na postulatach natury politycznej. Widać to ze wszystkich uchwał miejscowych i zamiejscowych sądowników.

Pracownicy sądowi wychodzą z założenia, że tydzi podczas wojny zajmowali bardzo wrogie stanowisko wobec tworzenia się Niepodległej Polski i że ten ich do niej stosunek, dotąd zasadniczej zmiany nie uległ.

Z drugiej strony oddając p. A. Konowi sprawiedliwość, jako dobremu pracownikowi i wielce użytecznemu sędziemu cywilnemu, należy przecież stwierdzić, że nie opromieniają go żadne choćby mniej więcej znaczne, zasługi na polu pracy społecznej z przed i podczas wojny t. j. z doby, która była doskonałą próbą wartości i charakteru człowieka.

Ceny na drzewo opałowe.

(—) Urząd Walki z Lichwą i Spekulacją w Łodzi wyznaczył następujące ceny prekinzyjne na drzewo: suche drzewo miękkie w szczapach i stemplowane mk. 7,25 za pud na składzie, suche drzewo miękkie rąbane mk. 8.— za pud na składzie, suche drzewo twarde (dębowe, brzoźowe, grabowe, bukowe itp.) w szczapach stemplowane mk. 8,25 za pud na składzie, suche drzewo rąbane mk. 9.— za pud na składzie. Ceny powyższe obowiązują składników z bocznkami. U składników bez bocznki cena drzewa o 50 fen. na pudzie wyższą, w sprzedaży drobnej w sklepikach i budkach—na pudy i funty mk. 9,50 za pud.

Urząd prosi, w razie przekroczenia cen powyższych, o zwrócenie się z zażaleniami wprost do Wydziału Przemysłowo Handlowego Urzędu, Pusta 13.

Kary na cukierników.

c) Kilku cukierników tutejszych zostali w tych dniach przez urząd walki z lichwą i spekulacją dotkliwie ukarani grzywną, za tajemny wypiek ciastek.

Przyznania 14-cj pensji.

x) Wszystkie tutejsze instytucje państwowe otrzymały wczoraj zawiadomienie, że Ministerjum skarbu przyznało pracownikom 14 pensji, tytułem jednorazowej zapomogi drożyznianej.

Łódź bez cukru.

(z) Delegaci Wydziału Zaprowadzania misji Łodzi zwrócili się do ministerjum sprawozdacji o powiększenie racji cukru na miesiąc grudzień z powodu nadchodzących świąt. Ministerjum jednak prośbie tej odmówiło, motywując brakiem cukru.

Pracownicy teatralni.

(x) Na skutek wystąpienia z żądaniami ekonomicznymi, pracownicy teatralni techniczni tutejszych teatrów otrzymali podwyżkę płacy o 30 proc., poczynając od 14 grudnia rb.

Arrestowanie

(x) Policja aresztowała w domu przy ul. Rokicińskiej 11, Hajna Hugona, który skradł rzeczy Paulinie Zeige, zamieszkałej przy ul. Kilńskiego.

Wskazał on współnika kradzieży brata swego Gustawa.

Kradzieże

(x) Niewiadomi złodzieje skradli z lokalu Karola Fszera przy ul. Sienkiewicza nr. 89, kolia gumowe, wartości 5000 marek.

— Z mieszkania F. Zilbersterna, przy ul. Długiej nr. 10, skradziono różne rzeczy na sumę około 60,00 mr.

— Z suteryny domu przy ul. Północnej nr. 4, skradziono motor należący do Lejby Goldberga. Późkodowany straty oblicza na 800 mk.

x) Do mieszkania Estery Rozenfeld przy ul. Północnej 28 za pomocą włamania dostali się złodzieje i skradli różne rzeczy wartości 6000 mk.

Z mieszkania Adama Sarneckiego przy ul. Piotrkowskiej nr. 157 skradziono futro i tuzą garderobę — wartości około 3000 mk.

Z mieszkania Rajnolda Prica, przy ul. Zawadzkiej 28, skradziono biżuterji na sumę mk. 6000.

Zamieszkały przy ul. Nawrot 56, Roman Baranow, zameldował w 8 komisaryacie, że żona jego Aleksandra skradła różne rzeczy wartości 4000 mk.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski (Dzielnia 18.)

— Dziś popołudniu o godz. 4 po cenach najniższych Teatr daje komedję satyryczną B. Shawa „Major Barbara” sztukę oświetlającą jadowite paradoksy na temat aktualnych zagadnień i społecznych i etycznych. Wieczór o godz. 7 30 staraniem komisji kulturalno oświatowej przy Magistracie m. Łodzi odbędzie się pierwsze przedstawienie ludowe po cenach najniższych (od 80 fen. do 5 mk.) na którym odegrana będzie „Konstytucja” B. Górczyńskiego. Sztuka, której treść zaczerpnięta z życia Warszawy w 1905 r. budzi wielkie zainteresowanie wśród publiczności.

Jutro popołudniu Teatr przypomni publiczności „Podróż po Warszawie” wieczór zaś premiera „Pana Posta” M. Fijałkowskiego.

GIEŁDA

Warszawa 12-go Grudnia

Wart. kup. Ząd. Peas

Rb. carskie a 500	138 50-143-14
100	139.50
Ruble dumskie a 1000	49.50-49.25
Ruble dumskie 250	43.50
Korony	75.50-76.50
Franki	860-870
Dolary	91
Korony duńskie	11

Oflary.

Na gwiazdkę dla Żołnierza Polskiego:

Pp.: Gajdziszki 50 mk. — Łapińscy 25 mk. — Szamowscy 25 mk. — Odechowscy 25 mk. — Jastrzębcy 10 mk.
Razem 135 mk.

Czy chcecie powiększyć naszą Ojczyznę? Zdobyć dla niej drogę do morza?

Czy chcecie wyrwać z pod jarzma Krzyżaków i przyłączyć do Polski piękny

Kraj Mazurski,

mierzący 11,000 km.,2 wraz z jego 1/2 miljonem polskiego ludu, z 18 miastami, 1800 wioskami i z 3300 rybnymi jeziorami?

Złóżcie więc w Redakcji, choćby 1 markę na plebiscytowy **Komitet Mazurski** w Warszawie (Czackiego 25).

Spełnijcie Wasz obowiązek wobec Ojczyzny.

Drzewo
Opałowe staniało
poleca takowe
Dom Handlowo-Komisowy
S. Bieliński i S-ka
Sprzedaż: ul. Kolejna Nr. 4
Telefon Nr. 296.

Popierajcie polski handel

Teatr Polski

W niedzielę 14-go grudnia r. b. Dzielnia 18. W niedzielę 14-go grudnia r. b.

występ **Janiny Szylinzanki**

BEZ TARCZY

Po połud. o g. 3 po cenach popularnych
Podróż po Warszawie
Wodewil w 5 obrazach Szobersa

Sztuka w aktach J. A. Heriza

Dziś Premjera!

CASINO

Dziś Premjera!

MOTTO: Niema mężczyzny, któryby w „TANCERZU“ nie dostrzegł siebie i niema pod słońcem kobiety, któraby w życiu nie miała swego „TANCERZA“

Wolnej przeróbki dla ekranu słynnej powieści **Feliksa Hollaendra**

W pięknym i fascynującym Kino-dramacie w 3 akt. p. t.

TANCERZ

Ceny miejsc na I i II przedstawienia zwyczajne na ostatnie podwyższone.

Passepartout nieważne.

Najnowszy Wałc Danny-Kadena p.t. „TANCERZ“ do nabycia w kasie teatru.

Towarzystwo Akcyjne Zakładów Przemysłowych **L. GROHMANA,** w Łodzi

ma zaszczyt zawiadomić pp. akcjonariuszów, że w dniu 31 grudnia r. b., o godz. 12 w południe odbędzie się w lokalu Zarządu w Łodzi, przy ulicy Tyńskiej № 9 Nadzwyczajne Ogólne Zebranie Akcjonariuszów.

Porządek dzienny:

- 1) Ustanowienie tymczasowej wspólnej administracji zakładów przemysłowych Tow. Akc. Karola Scheiblera i L. Grohmana w Łodzi.
- 2) Sprzedaż części majątku Towarzystwa, ewentualnie likwidacja majątku, wybór Komisji Likwidacyjnej, instrukcje dla likwidatorów.
- 3) Wnioski Akcjonariuszów.

Akcjonariusze, zamierzający uczestniczyć w tem Ogólnym Zebraniu, zechcą stosownie do punktu 4 prawa z dnia 21 grudnia 1901 r. złożyć w kasie Zarządu Towarzystwa, bądź akcje, bądź dowody instytucji kredytowych, przez rząd zatwierdzonych, na złożone akcje, a to najpóźniej na 7 dni przed terminem Ogólnego Zebrania.

W razie niedojścia do skutku Ogólnego Zebrania w pierwszym terminie niniejszem naznacza się Ogólne Zebranie w tymże lokalu i o tejże godzinie w drugim terminie, dnia 14 stycznia 1920 r., które będzie ważne bez względu na liczbę przybyłych Akcjonariuszów.

Zarząd Towarzystwa Akcyjnego Wytobów Bawełnianych **Karola Scheiblera** w Łodzi

ma zaszczyt zawiadomić pp. akcjonariuszów, że w dniu 31 grudnia r. b. o godz. 10-ej rano, odbędzie się w lokalu Zarządu, w Łodzi, przy Wodnym Rynku № 2, Nadzwyczajne Ogólne Zebranie Akcjonariuszów.

Porządek dzienny:

- 1) Ustanowienie tymczasowej wspólnej administracji zakładów przemysłowych Tow. Akc. Karola Scheiblera i L. Grohmana w Łodzi.
- 2) Sprzedaż części majątku Towarzystwa, ewentualnie likwidacja majątku, wybór Komisji Likwidacyjnej, instrukcje dla likwidatorów.
- 3) Wnioski Akcjonariuszów.

Akcjonariusze, zamierzający uczestniczyć w tem Ogólnym Zebraniu, zechcą stosownie do punktu 4 prawa z dnia 21 grudnia 1901 r. złożyć w kasie Zarządu Towarzystwa bądź akcje, bądź dowody instytucji kredytowych, przez rząd zatwierdzonych, na złożone akcje, a to najpóźniej na 7 dni przed terminem Ogólnego Zebrania.

W razie niedojścia do skutku Ogólnego Zebrania w pierwszym terminie, niniejszem naznacza się Ogólne Zebranie w tymże lokalu i o tejże godzinie w drugim terminie, dnia 14 stycznia 1920 r., które będzie ważne bez względu na liczbę przybyłych Akcjonariuszów.

Kupcom, przemysłowcom i kooperatywom

połączamy **jedyne w Polsce** tygodniki fachowe

„Kupiec”
„Drogerzysta”
„Przebieg włóknisty”

wychodzące w Poznaniu. Abonament każdego pisma wynosi mk. 6 kwartalnie. Adres „KUPIEC” Poznań

Ratujcie zdrowie!!!

Praca z obłudnym wstydem! Niech żyje Świadek! mości!

Szyller-Scholnik (autor prac naukowych) po dokładnym zbadaniu poleca mężczyznom i kobietom, wszystkim komu zdrowie jest drogie, następujące poczynające książki nie mające nic wspólnego z pornografią:

Dr. Herbst: ChOROBY WENERYCZNE: Środki ochronne najbardziej wypróbowane ku zapobieganiu, Leczenie. Tróść: Jak zapobiegać zarażeniu. Jak rozpoznać zarażenie. Jak osiągnąć zupełne wyzdrowienie. Cena 8 mk.

Dr. Antoni Roicki: Poradnik lekarski dla kobiet. Higiena życia kobiety. Znaczenie stosunków płciowych. Rozwój płodu. Obfite upływy. Menstruacja. Leczenie. Cena 3 marki.

Dr. Braun: Samogwałt mężczyzny i kobiet. Jego skutki, środki wyleczenia. Praktyczne wskazówki. Podręcznik dla rodziców i opiekunów. Cena 5 mk.

Dr. Gruchman: „Syfilis”. Nowelka lecz treści bogata książka zawiera: Najnowsze poglądy na jego uloskalność, rozpoznawanie, sposób zapobiegania i leczenia, zawieranie związków metalicznych, dźwizozanie. Cena 3 mk.

Dr. Antoni Roicki: Tajniki życia mężczyzny. Poradnik lekarski. ChOROBY sekretne-weneryczne. Wydanie ilustrowane. 56 rozdziałów. Rady, wskazówki we wszystkich anomalnych obławach i chorobach płciowych. Cena 10 marek.

Dr. Müller: Najnowszy lekarz domowy. Najbogatszy zbiór udoświadczonych starych i nowych środków domowych i rodozów przyrodniczych na wszystkie choroby; z ilustracjami. Cena 10mk.

Sprzedaje i wysyła tylko dorostym Szyller-Scholnik w Warszawie, Piękna 25-12, róg Marszałkowskiej, podwórce, lewo. Zamiejsowym wysyłam po otrzymaniu gotówki. Koszta pocztowe przyjmujemy na siebie.

Dr. Dutkiewicz

Ordynator Szpitala Miejskiego dla chorób skórnych i wenerycznych. ul. Piotrkowska 50.

do 9—11 r. i od 4-7 po poł.

Dr. Feliks Skusiewicz

ul. Andrzeja № 11. ChOROBY skórne i weneryczne. godziny przyjęć: od 9—11 i od 6—7 p. p. Poia 11—12 rano.

Ogłoszenia drobne

Jaakiel Icek Helman zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi

Dominium Bratoszewice położona o 4-ry wioroty od stacji Strzyków sprządaje nadmarnięto kartofle po 14 mk. korzec.

Amelja Gajewska zgubiła paszport niemiecki wydany w Pabjanicach oraz 50 mk. z portmonekta.

Feliks Mieszczał, Konstanzynowka 28 zgubił kartę węglową.

Jozef Kluczewski zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi

Maria Jurekowska zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Maturzysta z praktyką Szkoły Specjalnej przygotowuje korepetycji w zakresie klas VI-clu. Szczególnie matematyka. Łasza we stery w adm. „Str. Pol.” pod „Matematyka”.

Jan Bienias, ul. Leszno 9 zgubił kartę węglową.

Jerzy Talczyński-Sienkiewicz 20 H zgubił legitymację na chleb dla 9 osób.

Konstancja Kulińska ul. Sopotna 4 zgubiła legitymację na chleb dla 1 osoby oraz kartę węglową.

Z dniem 15 grudnia w. k. le gospodarstwa domowego Piotrkowska 58 będą otwarte wieczorowe kursa uczenia, pieczenia ciast i pierni ów. Kurs Kaminarski zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Kazimierz Roszak
Łódź, Lwowska Nr. 1. Tel. 23-44.
Zakład Optyczno-Chirurgiczny z działami fizycznym, chemicznym, elektro-technicznym, ortopedycznym, fotograficznym i pierwszą w Łodzi PRACOWNIA PRZEZRO-CZY dla szkół, odczytów i t. p. Szkoła SKOMBI NOWANE stale na składzie. Najnowsze aparaty fotograficzne, klisze i przybory.

Dr. H. Sadkowski

ChOROBY wewnętrzne specjalnie zotyka i kłaski Łódź, ul. Piotrkowska № 120 Od 9—11 i od 5—7 po poł.